

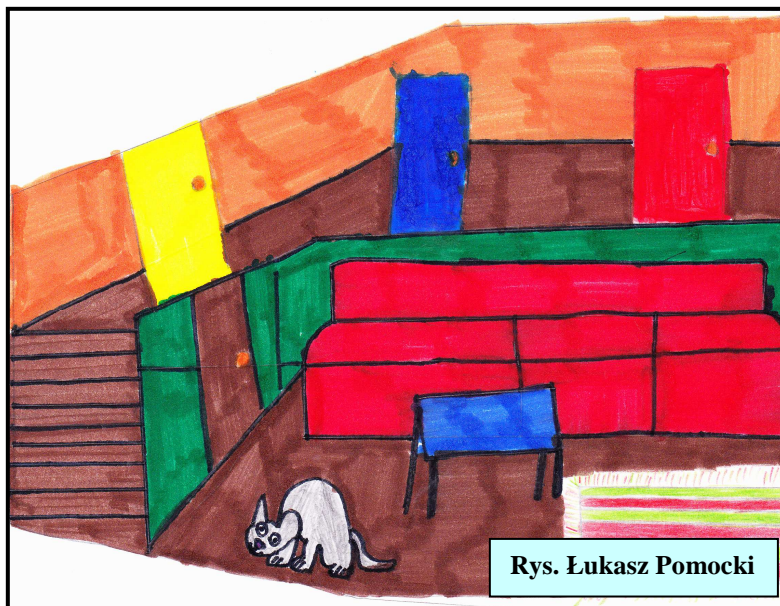


DOM MOICH MARZEŃ

O tym, że dom jest niezwykle ważny w życiu każdego człowieka, nie trzeba nikogo przekonywać. Wiadomo też, że tworzą go przede wszystkim ludzie, a nie ściany i dach. Rozmawiając na lekcjach o roli rodziny w naszym życiu, opisywaliśmy też dom naszych marzeń.

Łukasz Pomocki

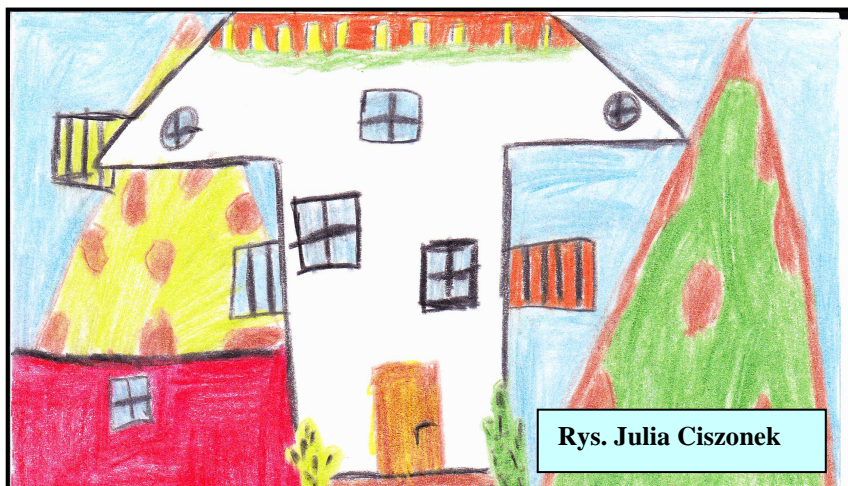
Marzę o dużym, pięknym domu, który będzie miał sześć pokoi. Chciałbym, aby budynek był dwupiętrowy, położony w zacisznej okolicy. Na pierwszym piętrze znajdowałyby się mój pokój, mamy oraz łazienka. Na dole w salonie stałaby duża czerwona kanapa i szklany stół. Podłoga wyłożona byłaby czerwono-zielonym dywanem. W tym pokoju przyjmowalibyśmy gości, znajomych i rodzinę. W moim wymarzonym domu mieszkałoby też zwierzątko- malutki, śliczny kotek.



Rys. Łukasz Pomocki

Julia Ciszonek

Mój dom marzeń to willa w górach. Będzie wyglądała bajecznie. Pomaluję ją na biało. Budynek będzie miał dwa strychy z okrągłymi okienkami i trzy balkony. Na dachu wybuduję wielki taras z wiszącymi lampkami. Wejście do domu ozdobią dwa wielkie kaktusy. Budynek będzie też posiadał trzy piwnice połączone ze sobą korytarzami.



Rys. Julia Ciszonek

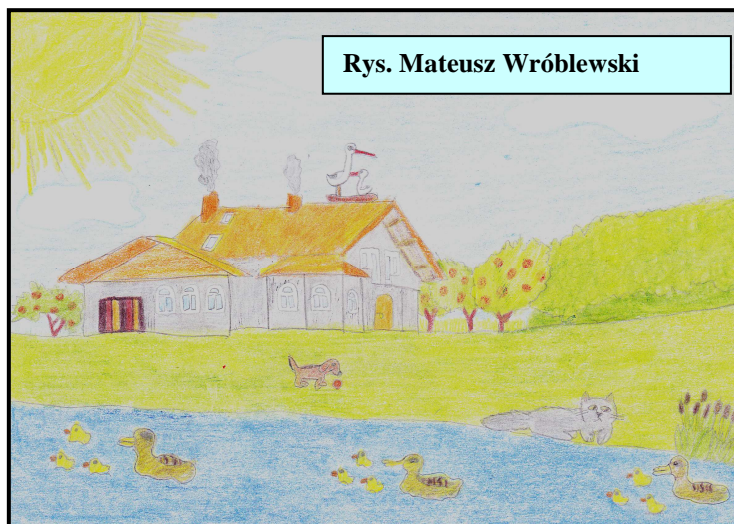
Tomasz Kolenda

Wymarzony dom to ten, w którym mieszkam. Dlaczego? Bo tu żyje moja rodzina. Mamy też kotkę, która nazwaliśmy Tosia. Ja i mama wyremontowaliśmy niedawno mój pokój i pomalowaliśmy go na kolor zielony, który bardzo lubię. Mogłem też wybrać meble. To wszystko sprawia, że bardzo

lubię przebywać w moim domu.

Mateusz Wróblewski

Chciałbym kiedyś zamieszkać w dużym, pięknym domu na wsi. Obok będzie małe jezioro albo staw, w którym będą pływały ryby i kaczki. Za domem znajdzie się sad, a nim jabłonie, grusze, drzewa wiśni i czereśni. Moja kotka Maja wylegiwała się na trawie, patrząc na pływające kaczki. Chciałbym mieć także psa, który biegałby wesoło po ogrodzie, bawiąc się ze mną piłką. Wokół mojego wymarzonego domu będzie dużo przestrzeni. Będę urządzał z rodzicami grilla i zapraszał koleżanki, kolegów.



Rys. Mateusz Wróblewski



Rys. Jakub Koczorowski



Rys. Oliwia Grojecka

Oskar Druszcz

Dom moich marzeń to ogromna willa z dużą ilością okien. Budynek miałby fioletowe ściany i czerwony dach. Dom otaczałby wielki ogród z basenem i placem zabaw. Budynek miałby dziesięć pokoi, każdy o innym wystroju i tematyce. Moim ulubionym byłby pokój komputerowy oraz mała siłownia. Razem z rodzicami chętnie spędzałbym czas w basenie. A wieczorami w naszej wspólnej małej bibliotece czytaliśmy książki.



„Mikrokosmos”

W ramach bardzo ciekawego projektu Telewizji Polskiej obejrzelśmy 7 października br. prezentowany na żywo przez Internet spektakl Teatru Pantomimy z Wrocławia pt. „Mikrokosmos”. Przedstawienie zostało zainspirowane popularną baśnią J. Ch. Andersena pt. „Calineczka”.

Spektakl obejrzelśmy z tym większym zainteresowaniem, że jako klasa teatralno-dziennikarska rozpoczynamy przygodę z własną twórczością teatralną. Widowisko „Mikrokosmos” pokazało, jakie środki, techniki - oprócz słowa - ma do dyspozycji aktor, aby skupić uwagę widza.



U góry: rys. Mateusz Wróblewski



Prace plastyczne inspirowane spektaklem „Mikrokosmos”:
Po lewej: rys. Weronika Marszał
Niżej: rys. Nadia Klejnocka

